Część I

Wspomnienia i refleksje

Andrzej Olszowski

Katedra Chemii Fizycznej Politechniki Wrocławskiej

W roku 1945, niedługo po zakończeniu działań wojennych, rozpoczęły swoją działalność na terenie Wrocławia pierwsze polskie wyższe uczelnie, Uniwersytet i Politechnika połączone w jeden prowizoryczny organizm (do roku 1951). W tym czasie utworzono wspólną dla obu tych uczelni Katedrę Chemii Fizycznej. Placówka ta, pomimo różnych zmian w nazwie, przynależności administracyjnej i strukturze organizacyjnej, przetrwała blisko siedemdziesiąt lat w postaci rozpoznawalnej więzi między ludźmi o tym samym, lecz wciąż rozwijającym się profilu naukowym, tym samym podejściu do zagadnień dydaktycznych i tych samych zasadach etycznych pracowników. Zjawisku temu warto poświęcić trochę wspominków.

Katedra Chemii Fizycznej w różnych etapach swojego rozwoju zmieniała nazwę (zwykle jedynie nazwę), choć zespół ludzi i ich powiązania pozostawały niezmienione. W dalszej części niniejszego opracowania jej pełna nazwa zostanie skrócona do KCF[3]. Siedemdziesięciolecie jej istnienia można podzielić na kilka etapów. Pierwszy z nich – okres pionierski, obejmuje lata 1945–1954. W tym czasie Katedra została zorganizowana od podstaw przez tworzący się zespół, bazując na częściowo zniszczonych i zdewastowanych zasobach materialnych byłego Instytutu Chemii Fizycznej Technische Hochschule Breslau. W roku 1948 na stanowisko kierownika Katedry został powołany Kazimierz Gumiński, docent UJ, wkrótce minowany profesorem. W roku 1954 Katedra była już w pełni ukształtowana. Na jej czele stał profesor – Kazimierz Gumiński; wśród zatrudnionych było dziewięciu pracowników dydaktycznych młodszych i starszych asystentów, później też adiunktów (Bogdan Baranowski, Teresa Chocianowicz, Jadwiga Demichowicz, Wacław Hendrich, Krzysztof Pigoń, Józef Władysław Rohleder, Władysław Romanowski, Zdzisław Ruziewicz i Lucjan Sobczyk – w porządku alfabetycznym). Wszyscy już po ukończeniu studiów, większość z zaawansowanymi doktoratami. Ten okres istnienia KCF został szczegółowo i pięknie opisany przez profesorów Krzysztofa Pigonia i Zdzisława Ruziewicza w artykule *Pierwsze lata Katedry Chemii Fizycznej Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu (1945–1954)*[4].

---

[3] Por. K. Pigoń, Z. Ruziewicz, *Wiad. Chem.* (1990), **44**, s. 1–25.

[4] Ibidem, patrz też Z. Ruziewicz, „*Ludzie i Dzieła*”, *studia nad historią chemii na ziemiach polskich*, wyd. TINTA sp. z o.o., Wrocław 1998, s. 165–186.

W roku 1954 odchodzi prof. Gumiński, który już od dwóch lat organizuje w Krakowie pierwszą w Polsce Katedrę Chemii Teoretycznej. Opuszczają KCF też trzej asystenci B. Baranowski (do Uniwersytetu Jagiellońskiego), T. Chocianowicz (do Instytutu Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie), W. Romanowski (do Katedry Chemii Nieorganicznej Politechniki). Lucjan Sobczyk po powrocie z Leningradu, objął nowo powstałą Katedrę Chemii Fizycznej na Uniwersytecie Wrocławskim (1956). W katedrze Politechniki pozostali: W. Hendrich, K. Pigoń, J.W. Rohleder, Z. Ruziewicz i J. Demichowicz-Pigoniowa wszyscy o podobnym stażu. Zdobywają naukowe stopnie doktorskie kolejno w latach 1956–1960 i obejmują stanowiska adiunktów. Nietypowa obsada katedry spowodowała, że zaczęto ją nazywać „spółdzielnią adiunktów" (autorem nazwy był B. Baranowski). Więzy wzajemnej przyjaźni, wysoka postawa etyczna wszystkich pracowników i atmosfera, jaką potrafił wytworzyć prof. Gumiński, sprawiły, że nie można było zaobserwować żadnych niesnasek ani intryg prowadzonych celem podkreślenia własnych zasług i dążenia do łatwiejszej drogi kariery. Stosunki w KCF można śmiało powiedzieć były prawie rodzinne. Kierownikiem Katedry został od roku 1954 mgr Krzysztof Pigoń, powołany na stanowisko „zastępcy profesora". On to został niejako „namaszczony" na to miejsce przez prof. Gumińskiego i zaakceptowany przez kolegów oraz władze Uczelni (pomimo, że najstarszym stażem adiunktem był Wacław Hendrich). Ogromny takt i kultura Krzysztofa Pigonia sprawiały, że pozostawał na tym stanowisku, aż do momentu włączenia KCF do Instytutu Chemii Organicznej i Fizycznej (1968). Był nie tylko lubiany, lecz także szanowany przez wszystkich, nawet tych, którzy mieli diametralnie odmienne poglądy. Wkrótce stał się niekwestionowanym autorytetem w sprawach zarówno naukowych, jak i etycznych.

Z biegiem lat „spółdzielnia adiunktów" przeistaczała się w normalną katedrę. W. Hendrich odszedł do Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN (1960). Do Katedry przyjmowani byli młodzi pracownicy kolejnego pokolenia: Henryk Chojnacki (1955), Andrzej Olszowski (1957), Magdalena Szostak i Krzysztof Lorenz (1963), Juliusz Sworakowski (1964) i Tadeusz Luty (1965)[5].

W ten sposób, mniej więcej w połowie lat sześćdziesiątych, struktura KCF na Politechnice znów osiąga hierarchiczną formę, naturalną dla klasycznej katedry uniwersyteckiej. Można było w niej wyróżnić trzy podstawowe kierunki badań. Badania nad półprzewodnictwem materiałów (także organicznych) prowadzone przez Krzysztofa Pigonia z grupą młodszych pracowników i magistrantów. Wokół Józefa W. Rohledera powstała grupa zajmująca się właściwościami optycznymi i magnetycznymi kryształów organicznych. Zdzisław Ruziewicz ze współpracownikami zajmowali się spektroskopią elektronową, a w szczególności zjawiskami luminescencji. Jedynie Jadwiga Demichowicz-Pigoniowa samodzielnie badała zjawiska termodyfuzji; badania te przerwała jej przedwczesna śmierć (1978).

[5] A. Lewanowicz, *Archiwum chemii fizycznej*, Bibliografia specjalna 1945–1995, Biuletyn Instytutu Chemii Fizycznej i Teoretycznej Politechniki Wrocławskiej, nr 1, 1995, Oficyna Wydawnicza PWr, Wrocław 1995.

Od roku 1964 grupa kierowana przez J.W. Rohledera stworzyła wydzielony Zakład Fizyki Chemicznej w ramach KCF, a wkrótce (1968) katedra i zakład zostały wcielone do nowego Instytutu Chemii Organicznej i Fizycznej jako dwa odrębne zakłady – chemii fizycznej oraz fizyki chemicznej. Trzeci zakład fizykochemiczny w tym instytucie – chemii kwantowej – utworzył po kilku latach H. Chojnacki ze swoimi wychowankami (1984). Powstaje też nowoczesna pracownia dydaktyczna analizy instrumentalnej (1970).

Pomimo reorganizacji i podziałów administracyjnych wszyscy pracownicy KCF, a do roku 1970 także pracownicy Katedry Chemii Fizycznej Uniwersytetu Wrocławskiego biorą udział zarówno we wspólnych seminariach, jak i w zajęciach dydaktycznych. Ta bliska więź przetrwała do końca lat sześćdziesiątych, kiedy to w wyniku generalnej reorganizacji Politechniki KCF została włączona do Instytutu Chemii Organicznej i Fizycznej, a wkrótce potem chemia uniwersytecka otrzymała nowy gmach nad Odrą.

W ramach Instytutu Chemii Organicznej i Fizycznej środowisko KCF, wprawdzie podzielone na zakłady, zachowało swoją jedność i odrębność do tego stopnia, że gdy zaistniała możliwość wyodrębnienia się z sztucznie stworzonego tworu (1993), nie było problemów z ustaleniem, którzy pracownicy (nie tylko naukowi, lecz także pomocniczy i administracyjni) utworzą odrębny Instytut Chemii Fizycznej i Teoretycznej, będący kolejną kontynuacją dawnej KCF. Także podział lokali i aparatury okazał się zupełnie oczywisty.

Instytut Chemii Fizycznej i Teoretycznej szybko rozwijał się i rozrastał. Przybywało pracowników i nowoczesnej aparatury. Ożywiły się kontakty międzynarodowe. Powstawały nowe zakłady wyodrębnione z Zakładu Chemii Kwantowej i z Zakładu Chemii Fizycznej, aż w roku 2014 Instytut osiągnął „stan krytyczny" powodujący nieuchronną konieczność podziału. Dodatkowym bodźcem była kolejna reorganizacja struktury Uczelni, uniemożliwiająca istnienie instytutu wielozakładowego. 1 stycznia 2015 roku nastąpił podział Instytutu Chemii Fizycznej i Teoretycznej na Katedrę Inżynierii i Modelowania Materiałów Zaawansowanych oraz Zakład Chemii Fizycznej i Kwantowej. Tę datę należy uznać za koniec siedemdziesięciolecia istnienia KCF.